

Sygn. akt I ACa 411/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Tomasz Tatarczyk (spr.)
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. H.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 stycznia 2017 r., sygn. akt II C 772/15

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że zasadzoną nim należność główną obniża do 10 000 (dziesięciu tysięcy) złotych, a w pozostałej części co do roszczenia głównego powództwo oddala;
- 2) oddala apelację w pozostałym zakresie;
- 3) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego;
- 4) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Apelacyjnego w Katowicach 1674,19 (tysiąc sześćset siedemdziesiąt cztery i 19/100) złotych z tytułu poniesionych tymczasowo w postępowaniu apelacyjnym wydatków;
- 5) przyznaje adwokatowi T. T. od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach 2 214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych, w tym 414 (czterysta czternaście) złotych podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Tomasz Tatarczyk SSA Małgorzata Wołczańska SSA Ewa Jastrzębska

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25 000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2017 r. z tytułu zadośćuczynienia, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania. Przytoczył następujące motywy rozstrzygnięcia : Powód przebywa w Areszcie Śledczym w (...) od dnia 7 sierpnia 2013 r. W dniu 11 sierpnia 2013 r. pierwszy raz zgłosił dolegliwości bólowe brzucha, a następnie wielokrotnie w okresie kilku miesięcy korzystał z leczenia ambulatoryjnego prowadzonego przez kilku lekarzy z tej przyczyny. Intensywnym bólom towarzyszyły niejednokrotnie wymioty. Zostały mu podane środki przeciwbólowe i rozkurczowe oraz zalecona dieta lekkostrawna. Dostał też skierowanie na badanie ultrasonograficzne w trybie planowym, które nie zostało wykonane. Zgłaszane przez powoda objawy, tj. ból brzucha, nudności, uczucie ciężkości w brzuchu, wymioty, podwyższona temperatura ciała są typowe dla stanu zapalnego woreczka żółciowego, mimo to aż do dnia 19 września 2014 r. nie zostały przeprowadzone żadne szczegółowe badania mające na celu ustalenie przyczyny jego złego samopoczucia. W dniach od 17 do 19 września 2014 r. powód odbył podróż i był osadzony w Areszcie Śledczym w W. – S.. Przed transportem został zbadany przez lekarza i pomimo zgłaszanych dolegliwości bólowych, został uznany za zdolnego do odbycia podróży, jednakże zaordynowano mu leki, których następnie mu nie podano, gdyż o tym zapomniano. Dopiero funkcjonariusze policji z własnych środków zakupili mu lekarstwa przeciwbólowe. Po odbyciu podróży jego zły stan zdrowia dalej się utrzymywał, miał podwyższoną temperaturę ciała i został skierowany do lekarza internisty celem specjalistycznej konsultacji, podczas której stwierdzono u niego wzmożone napięcie po stronie prawej nadbrzusza, wzmożenie objawu Chełmońskiego oraz pojawienie się objawów otrzewnowych. Skierowano go na Izbę Przyjęć Szpitala (...) w (...) celem konsultacji chirurgicznej, a następnie przetransportowano go do Oddziału (...) w Zakładzie Opieki Zdrowotnej Szpitala Aresztu Śledczego, gdzie przebywał od 19 września 2014 r. do 7 października 2014 r. Po wykonaniu badań został u niego rozpoznany stan spowodowany ostrym zapaleniem pęcherzyka żółciowego w przebiegu kamicy pęcherzyka żółciowego. W dniu 23 września 2014 r. poddany został operacji, podczas której usunięto pęcherzyk żółciowy z kamieniami. Okres rekonwalescencji był dla niego szczególnie uciążliwy i dopiero w dniu 7 stycznia 2015 r. w stanie ogólnym dobrym, z dalszymi zaleceniami, został wypisany ze szpitala. W związku ze zbyt późnym rozpoznaniem schorzenia u powoda nie wystąpił trwały uszczerbek na zdrowiu . Okres pooperacyjny był niepowikłany i przebiegał tak, jak gdyby powód był operowany planowo. W związku z nierozpoznanem na czas schorzenia powoda powód został pozbawiony przez pozwanego możliwości wyboru sposobu leczenia. Gdyby bowiem rozpoznano wcześniej schorzenie wówczas istniałaby możliwość operacji laparoskopowej. Z uwagi na stan zdrowia, w jakim powód trafił do szpitala w K. jedynym sposobem leczenia była tradycyjna operacja. Powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 417 k.c., Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Natomiast w świetle art. 445 w zw. z art. 444 k.c. sąd w przypadku wywołania rozstroju zdrowia może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przebieg choroby i zaostrzenie dolegliwości miały bezpośredni związek z procesem diagnostycznym, który nie został prowadzony prawidłowo. Na lekarzach, którzy diagnozowali powoda spoczywał obowiązek dochodzenia przyczyn jego dolegliwości bólowych. Nie było uzasadnione zaprzestanie wykonywania badań diagnostycznych i leczenie jedyne objawowe, skoro w sposób ewidentny nie została ustalona przyczyna bólu, a sam ból się utrzymywał. Koniecznym było skierowanie powoda na specjalistyczne badania i ich wykonanie, co jest standardową procedurą w takich przypadkach. Zresztą, jak to sam pozwany przyznał, gdy tylko badania te zostały przeprowadzone od razu było wiadomo, iż przyczyną cierpienia powoda jest zapalenie pęcherzyka żółciowego w przebiegu kamicy tegoż pęcherzyka. Logicznym jest, że gdyby wcześniej skierowano powoda na badania i zdiagnozowano przyczynę bólu, to nie doszłoby u niego do ostrego zapalenia woreczka i mogłoby być wdrożone prawidłowe leczenie. Nie można było podzielić opinii biegłego, który początkowo sformułował wniosek, iż „opóźnienie w wykonaniu badania USG jamy brzusznej i pęcherzyka żółciowego u powoda nie miało żadnego wpływu na doprowadzenie do stanu ostrego, ropnego zapalenia woreczka żółciowego”. Wszakże, co jest istotne, powód przez ponad rok czasu zgłaszał swoje dolegliwości, których intensywność stopniowo wzrastała. Tym samym nie może się ostać argument, że wcześniejsze wykonanie badania niczego by nie zmieniło w procesie chorobowym. Owszem, samo

przeprowadzenie badania USG nie zahamowałoby rozwoju stanu zapalnego, jednakże dałoby możliwość podjęcia koniecznych działań, które taki skutek by wywołały. Nadto, powód miałby możliwość zdecydowania co do dalszego procesu leczenia. Wskutek działań pozwanego takiej możliwości został pozbawiony. Za adekwatne do rozmiarów krzywdy powoda uznać należało zadośćuczynienie w kwocie 25 000 zł. Krzywda ta wyrażała się w pozbawieniu powoda możliwości wyboru metody leczenia oraz w narażeniu go na duże dolegliwości bólowe w okresie od lipca 2014 r., kiedy to zasadnym było wykonanie badania USG, do dnia operacji. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c.

W apelacji pozwany zarzucił naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i stwierdzenie, że przez cały okres pobytu w areszcie występowały u powoda objawy uzasadniające szybsze przeprowadzenie badania USG, w rezultacie uznanie, iż pozwany dopuścił się bezprawnych zachowań w udzielaniu opieki medycznej powodowi i przypisanie mu odpowiedzialności odszkodowawczej, art. 233 § 1 w związku z art. 278 § 1 k.p.c. przez dowolne przyjęcie za ustalone faktów wymagających wiedzy specjalnej, a stojących w sprzeczności z wydaną opinią biegłego, art. 266 w związku z art. 278 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że przesłuchania świadków mogą dotyczyć okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, art. 278 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że doświadczenie życiowe i wiedza specjalna sądu dopuszcza wyprowadzenie wniosków sprzecznych z treścią opinii biegłego bez konieczności zasięgnięcia opinii dalszego specjalisty z danej dziedziny, naruszenie prawa materialnego – art. 417 § 1 w związku z art. 361, 445 § 1 i 444 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że zachowanie pozwanego mające postać zaniechania było bezprawne i pozostawało w normalnym związku przyczynowym z doznany przez powoda rozstrojem zdrowia, art. 445 § 1 w związku z art. 444 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przyznana tytułem zadośćuczynienia kwota stanowi kwotę odpowiednią w sytuacji, gdy z ustalonego stanu faktycznego sprawy nie wynika, że powód doznał krzywdy w rozmiarze uzasadniającym przyznanie zadośćuczynienia w tak znacznej wysokości, art. 102 i 98 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do przyjęcia, że pomimo wygrania przez pozwanego sprawy w 90 % brak jest podstaw do obciążenia strony powodowej obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego, a sytuacja materialna i charakter roszczenia powoda stanowi szczególnie przypadek uzasadniający odstąpienie od obciążenia powoda kosztami; domagał się skarżący zmiany wyroku przez oddalenie powództwa w całości, zasądzenia od powoda kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje lub uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej mu przez adwokata ustanowionego z urzędu.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :**

Skutek w postaci dopuszczenia w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii innego biegłego lekarza odniosły zarzuty, którymi podważał skarżący zastąpienie zeznaniami świadków, doświadczeniem i wiedzą sędziego wiadomości specjalnych.

Uzupełniony o opinię biegłej materiał dowodowy pozwolił na uznanie ostatecznie za trafną konkluzji Sądu Okręgowego, że doszło po stronie pozwanej do zaniechania w zakresie udzielenia opieki medycznej powodowi.

Jak stwierdziła biegła A. C. w opinii na podstawie analizy dokumentacji dotyczącej powoda, dolegliwości bólowe zlokalizowane w nadbrzuszu, szczególnie po stronie prawej występowały u niego od wielu miesięcy przed koniecznością pilnej operacji. Pierwsza informacja w tej sprawie pojawiła się już w sierpniu 2013 r. Od tego czasu głównym leczeniem, jakie wdrożono wobec niego, polegało na diecie lekkostrawnej. Powtarzające się dolegliwości były na tyle charakterystyczne, że w zasadzie wymagały jedynie potwierdzenia badaniem ultrasonograficznym. Stała dieta, leki rozkurczowe, uspokajające i przeciwbólowe nie dawały radykalnej poprawy. W tym czasie parametry zapalne były ujemne, bo najpewniej były to zwykłe dolegliwości ze strony pęcherzyka kamiczego bez silnego stanu zapalnego. Jeśli kamicy towarzyszą nawracające dolegliwości wtedy operacja jest rozwiązaniem najkorzystniejszym dla chorego. Zawsze operowanie w stanie nagłym, kiedy już doszło do powikłania pod postacią ropnego, zgorzelinowego zapalenia pęcherzyka żółciowego stanowi większe zagrożenie ryzykiem powikłań. Przy typowym obrazie klinicznym

i nawrotowym charakterze dolegliwości, mimo stosowanej diety i środków farmaceutycznych, badanie USG należało zlecić wcześniej, jako najbardziej podstawowy element diagnostyki różnicowej. Po potwierdzeniu kamicy pęcherzyka żółciowego i wobec nawracających dolegliwości można było, po uzyskaniu zgody powoda, podjąć wcześniej planowe leczenie operacyjne, co niewątpliwie pozwoliłoby na uniknięcie powikłania pod postacią ropnego zgorzelinowego zapalenia pęcherzyka żółciowego.

Opowiadając na zastrzeżenia do opinii na piśmie i ustnie podczas rozprawy apelacyjnej, biegła podtrzymała wnioski opinii. Wskazała jednoznacznie, że charakter zgłaszanych przez powoda dolegliwości powinien wzbudzić podejrzenie kamicy pęcherzyka żółciowego, okresowo stanu zapalnego i stanowił bezwzględną przesłankę do wykonania najbardziej powszechnego, podstawowego badania, jakim jest USG. Badania takiego u powoda nie przeprowadzono w ciągu roku od początku dolegliwości. Objawy powoda stanowiły w początkowej fazie wskazanie do planowego badania USG jamy brzusznej, przy narastaniu objawów wskazanie do badania w trybie pilnym.

Opinię uznać należało za miarodajną podstawę ustaleń. Sporządzona została przez biegłą w zakresie jej specjalizacji, odpowiada na zadane pytania w sposób wyczerpujący, stanowczy, wnioski w niej wyrażone oparte zostały o rzetelną analizę dokumentacji medycznej, wiedzę i doświadczenie biegłej.

Zaniechanie, które obciąża stronę pozwaną polegało na niewdrożeniu w leczeniu powoda podstawowego, jak podkreślała biegła w opinii, najbardziej powszechnego badania USG. Powód zgłaszał dolegliwości w ciągu roku poprzedzającego skierowanie na zabieg operacyjny. Charakter zgłaszanych dolegliwości powinien wzbudzić podejrzenie kamicy pęcherzyka żółciowego, okresowo stanu zapalnego i stanowił bezwzględną przesłankę do wykonania badania USG jamy brzusznej. Stała dieta, leki rozkurczowe, przeciwbólowe nie dawały radykalnej poprawy. Mimo to przez długi okres czasu nie skierowano powoda na badania ultrasonograficzne, a główną metodą leczenia, jaką wobec niego stosowano była dieta lekkostrawna. Czas trwania zgłaszanych przez powoda dolegliwości uzasadniał kwalifikowanie ich jako przewlekłych. Przez zaniechanie wykonania badania USG narażono powoda na rozstrój zdrowia będący następstwem niepodjęcia na czas skutecznego leczenia, utrzymywanie się i rozwój stanu chorobowego, towarzyszące temu dolegliwości bólowe, nudności, wymioty. Przeprowadzenie badania USG pozwoliłoby około rok wcześniej, niż miało to miejsce, potwierdzić kamicy pęcherzyka żółciowego, wdrożyć leczenie, w tym operacyjne, co pozwoliłoby uniknąć powikłania w postaci ropnego zgorzelinowego zapalenia pęcherzyka żółciowego. Znacznie krócej trwałyby dolegliwości bólowe powoda, skoro zdiagnozowano by i wyeliminowano ich źródło.

Niezasadne jawią się w tych okolicznościach zarzuty naruszenia prawa materialnego, którymi podważa apelujący samą zasadę odpowiedzialności. Nie odczytał Sąd Okręgowy wadliwie treści norm prawnych zawartych w art. 417 § 1, 361, 445 § 1 i 444 k.c., zatem chybiony jest zarzut błędnej ich wykładni. Prawidłowo za podstawę odpowiedzialności strony pozwanej przyjął art. 417 § 1 k.c., powodowi przyznał zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w oparciu o art. 445 § 1 w związku z art. 444 § 1 k.c.

Apelacja odniosła skutek, jak idzie o wysokość świadczenia należnego powodowi.

Obniżając je do sumy 10 000 zł miał Sąd Odwoławczy na uwadze fakt, że zdarzenie nie wywołało u powoda uszkodzenia wątroby i śledziony, jak twierdził on określając wysokość żądanego świadczenia, nie wystąpiły u niego żadne powikłania pooperacyjne i w chwili obecnej nie odczuwa dolegliwości w związku z przebytą chorobą i leczeniem operacyjnym, nie zachodziły podstawy do przyjęcia, z uwagi na wykazane przez stronę pozwaną ograniczenia w wyposażeniu oddziału chirurgicznego szpitala aresztu, że w razie wcześniejszego stwierdzenia u powoda kamicy pęcherzyka żółciowego możliwe byłoby przeprowadzenie zabiegu metodą laparoskopową, zamiast operacyjną klasyczną.

Rozmiar dolegliwości powoda wynikających z zaniechania poddania go badaniu USG i szybszego wdrożenia właściwego leczenia, w szczególności zaś dolegliwości bólowych przemawiał natomiast za przyznaniem mu od strony pozwanej zadośćuczynienia w kwocie nie niższej niż 10 000 zł.

Wbrew stanowisku skarżącego, zachodziły w sprawie przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c. przez nieobciążenie powoda kosztami procesu, w zakresie, w jakim uległ on ze swym żądaniem. Istotny w tej materii nie był, jak utrzymuje apelacja, stopień wygrania i przegrania sprawy przez każdą ze stron, lecz charakter sprawy, w której powód dochodził roszczenia, jako osoba poszkodowana wskutek zaniechania strony pozwanej, jego sytuacja materialna, z uwagi na którą korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych, fakt, iż co do zasady powództwo podlegało uwzględnieniu, natomiast wygórowana okazała się wysokość dochodzonej kwoty.

Z tych przyczyn orzekł Sąd Apelacyjny jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 i 385 k.p.c., o kosztach postępowania apelacyjnego – po myśli art. 102 k.p.c. przez nieobciążenie powoda tymi kosztami. W oparciu o art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało obciążyć pozwanego wydatkami poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa w postępowaniu apelacyjnym z tytułu wynagrodzenia biegłej za opracowanie opinii. Pełnomocnikowi powoda przyznano koszty pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Małgorzata Wołczańska SSA Ewa Jastrzębska